



**Międzyzakładowa Organizacja Związkowa
Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Ratowników Medycznych**

ul. Św. Łazarza 14, 31-530 Kraków

NIP 675-12-96-553

Regon 356740209

MOZOZZRM-2/11-2020/WMCR

mozzrm@gmail.com

Gorlice, 06.11.2020r.

[Redacted text]

[Redacted text]

Sz. P. Burmistrz
Rafał Kukła

Szanowny Panie Burmistrzu,

w nawiązaniu do listu kierowanego w stronę poszczególnych grup zawodowych Szpitala Specjalistycznego im. H. Klimontowicza w Gorlicach pragnę przedstawić moją opinię na temat sytuacji kadry zespołów ratownictwa medycznego, a także transportu sanitarnego i medycznego, która obecnie w danej instytucji ma miejsce.

Z racji dodatkowych obowiązków, dużych brakach w personelu spowodowanym pandemią COVID-19, ratownicy pracują ponad swoje siły wielokrotnie przekraczając 350h w miesiącu. Coraz częściej zostawiają swoje rodziny, życie prywatne, aby pomóc w walce z epidemią. Niezależnie od wykonywania w tym czasie innych czynności, stawiają się na wezwanie. Przykro to słyszeć, lecz od momentu przejścia Samodzielnego Pogotowia Ratunkowego w Gorlicach pod struktury Szpitala Specjalistycznego im. H. Klimontowicza w Gorlicach w 2010r., dyrekcja nie podjęła stosownych działań celem zatrudnienia ratowników medycznych jako fundamentu obecnego systemu ratownictwa medycznego w stosunku umowy o pracę. Błąd, którego celem jest obniżanie kosztów danego pracownika sprawił, iż w obecnej sytuacji brakuje „rąk do pracy”.

Ostatni pracownik zatrudniony na podstawie umowy o pracę był w 2009r. kiedy to pogotowie ratunkowe nie należało pod struktury szpitala. Nowo zatrudnieni ratownicy medyczni pracują na podstawie umowy cywilno-prawnej tzw. kontrakcie. Umowa o pracę jest podstawową formą zatrudnienia. Z roku na rok pracownicy etatowi odchodzą na emeryturę, a tym samym zwiększa się ilość pracowników kontraktowych, którzy nie są zobowiązani do pełnienia danej liczby dyżurów. Taka sytuacja może prowadzić do braków w obsadzie zespołów przez brak personelu. Pracownicy mówią dość, dlatego w przypadku nie

W dniu dzisiejszym, udzielając tej odpowiedzi, czytamy w mediach informacje na temat stanowiska Pani Starosty Powiatu Gorlickiego Marii Gubały i wierzymy, że sprawa ta w końcu znajdzie swój finał. Jesteśmy jednakże mocno rozczarowani i rozgoryczeni, iż winę za eskalację konfliktu upatruje się w braku woli porozumienia stron. Chcieliśmy z przykrością stwierdzić, że jesteśmy jedyną stroną, która wykazała się w tej sprawie chęcią polubownego rozstrzygnięcia sprawy już kilka miesięcy temu. Stanowczo protestujemy przed obarczaniem nas winą za zaistniałą sytuację. Ubolewamy, że taka sytuacja w ogóle miała miejsce, a problem został „zamieciony pod dywan”, zważając na obecny czas pandemii, który jest czasem szczególnie trudnym i pełnym wyzwań dla nas, pracowników Szpitala.

Jesteśmy pełni nadziei, że zostaną podjęte starania, aby lekarze, którzy zostali zmuszeni do odejścia z pracy przez zaistniałą sytuację oraz działania Pani [REDAKTOWANE] mieli możliwość powrotu na stanowiska. Wierzymy, że Dyrekcja oraz Organ Założycielski Szpitala dołożą w tej kwestii wszelkich starań. Prosimy o to szczególnie teraz, gdy każda para rąk do pracy jest na wagę złota.

Dziękujemy Panu Burmistrzowi za zainteresowanie i poważne potraktowanie naszego problemu, za troskę o dobro personelu, a co za tym idzie pacjentów naszego Szpitala. Jako przedstawiciele grup zawodowych jesteśmy zawsze chętni do dialogu i zapewniamy, że na sercu leży nam tylko i wyłącznie dobro naszego zakładu pracy.

Z poważaniem:

[REDAKTOWANE]
[REDAKTOWANE]

[REDAKTOWANE]
[REDAKTOWANE]

[REDAKTOWANE]
[REDAKTOWANE]
[REDAKTOWANE]